

Mieczysław Gębarowicz, *Jan Andrzej Próchnicki (1553—1633). Mecenasa i bibliofila. Szkice z dziejów kultury w epoce kontrreformacji*, Kraków 1981, Społeczny Instytut Wydawniczy „Znak”, ss. 235.

Proces dziejowy poszczególnych narodów i kultur stanowi dzieło realizowane m. in. przez ludzi w określonych warunkach pojętych w sensie bardzo szerokim. Nie można wyobcować procesów, które wynikają z pewnych fundamentów, i którym bardzo często także służą. Byłaby także niesłuszna próba wyobcowania danych jednostek ludzkich osadzonych i pojętych w kontekście określonych warunków czasu i miejsca.

Wspomniane wyżej jednostki, stanowiące ostatecznie główne czynniki twórcze kultury czy określonych zjawisk historycznych, w ich etapach bardziej trwałych i znaczących, wymagają pełniejszych badań i analiz naukowych. Idzie tu nie tyle o biografie faktograficzne, i to najpełniejsze i najdokładniejsze, lecz bardziej o próby osadzenia ich jako „historycznych zjawisk osobowych”. Historyczno-badawczy ciąg poznawczy historii a zwłaszcza kultury jest szczególnie cenną pomocą także dla właściwego zrozumienia ówczesnych dokonujących się przemian i procesów. Połączenie i wpływ przeszłości oraz terażniejszości na badaną jednostkę jest faktem bezspornym. Często jednak brak przejścia jakby na dalszy etap tego stwierdzenia, a mianowicie kulturowego uznania wielopłaszczyznowości powstania oraz jej wpływów na przyszłość. Szczególnie jest to istotne, gdy pojedyncza jednostka weszła do historii jako określone indywiduum.

Wydaje się, iż biorąc pod uwagę m. in. te elementy Mieczysław Gębarowicz podjął próbę ukazania postaci Jana Andrzeja Próchnickiego, słynnego mecenasa kultury i bibliofila z przełomu XVI i XVII wieku. Jednocześnie, jak sugeruje autor w drugim podtytule, jest to pewien szkic z dziejów kultury w epoce kontrreformacji.

Książka zawiera od strony formalnej wstęp, pięć rozdziałów oraz zakończenie. Dla pełni obrazu warto odnotować jeszcze zamieszczenie 19 ilustracji, głównie superexlibrisów Próchnickiego oraz indeks osób i miejscowości zestawiony przez Józefa Kozaka.

W krótkim wstępie autor zwraca uwagę na motywy zajęcia się Janem Andrzejem Próchnickim, który, mimo wielu notatek i wzmianek w różnych opracowaniach, nie doczekał się nadal należytej monografii. Co więcej, nie doczekał się przede wszystkim oceny jako bibliofila oraz mecenasa kultury na Rusi.

Rozdział pierwszy zatytułowany został *Ród i pochodzenie* (s. 9—34). W formie dość obszernej zarysowane zostały dzieje historyczne rodziny Próchnickich oraz wiele uwag odnoszących się do historii Rusi od czasów Kazimierza Wielkiego. Autor zwraca uwagę na wiele zjawisk natury społecznej, gospodarczej, politycznej a nawet religijnej, które dokonywały się na terenie Rusi w okresie przejścia jej pod panowanie władców polskich. Całość tych procesów, zdaniem M. Gębarowicza jest szczególnie istotna we właściwym osadzeniu, a następnie zrozumieniu życia i działalności arcybiskupa Próchnickiego. Ostatecznie pozostał on bowiem dzieckiem swojej epoki i swego pochodzenia jak i środowiska życia oraz działalności.

Po tak zarysowanych uwagach, swoiście nadających tło dalszej części pracy, w rozdziale drugim, *Koleje życia*, M. Gębarowicz przedstawia dość obszerną biografię Próchnickiego (s. 35—83). Autor kreśli koleje życia, wyjaśniając jednocześnie wiele nieścisłości, błędów czy braków. Cenne wydają się także dalsze próby odtworzenia mniej znanych fragmentów życia na podstawie analiz dokumentów dotąd nie wykorzystanych, czy też zinterpretowanych w sposób niewłaściwy lub niepełny. W sumie nakreślona tu biografia ukazuje postać niezwykle czynną, i to na bardzo wielu odcinkach życia, tak społecznego jak i religijnego. Autor ukazał wreszcie nie tylko faktografię życia, lecz bardziej jego problemowy wymiar w kontekście pewnych faktów i zjawisk danej epoki oraz środowiska arcybiskupa Próchnickiego. Już tu wypada dodać, że jest to najpełniejsza biografia omawianego przedstawiciela polskiej kontrreformacji.

*Spuścizna literacka i korespondencja* to temat kolejnego rozdziału studium M. Gębarowicza (s. 84—125). Ten fragment książki nie jest tylko suchym zestawem publikacji, lecz próbą ich analizy, przede wszystkim, od strony edytorskiej. Autor kreśli także ich genezę oraz ukazuje inne elementy ułatwiające zrozumienie ich powstania i dalszych dziejów. Uwagi o zachowanych materiałach rękopiśmiennych, zwłaszcza korespondencji, stanowią swoiste wprowadzenie do działalności Próchnickiego jako mecenasa i bibliofila.

Rozdział czwarty zatytułowany *Mecenas* poświęcony został jednemu z najistotniejszych działań J. A. Próchnickiego, które, zdaniem autora, w konsekwencji spowodowało, iż przeszedł on do dziejów polskiej kultury (s. 126—193). Rozdział ten jest najobszerniejszą częścią studium. Arcybiskup został ukazany jako wybitny mecenas kultury polskiej pojętej w sensie bardzo szerokim, także gdy idzie o jej zasięg. Autor próbuje zwrócić uwagę na istotne formy i przejawy mecenatu w poszczególnych okresach życia arcybiskupa. Ich specyfika oraz wyraz został w studium M. Gębarowicza ukazany dość przekonująco i obszernie.

Ostatni rozdział prezentowanej książki *Bibliofilstwo* jest omówieniem kolejnej formy działalności kulturalnej Próchnickiego, która przyczyniła się do jego ogromnych zasług dla kultury polskiej w jej trwałości i oddziaływaniu historycznym (s. 194—212). Obok mecenatu, ta forma działalności, zdaniem autora studium, okazała się szczególnie cenna w całości zasług dla kultury polskiej, tak w okresie kontrreformacji jak i dziś. Autor szczególnie wypunktowuje ogólne założenia gromadzenia zabytków piśmiennictwa oraz umieszcza te idee w kontekście epoki.

Zakończenie stanowi pobieżne podsumowanie całości tematyki poszczególnych rozdziałów. Autor zbiorczo podaje osiągnięte wyniki badawcze, przy czym ponownie podkreśla, iż całość analiz upoważnia do

stwierdzenia, że Jan Andrzej Próchnicki zasługiwał na tego typu opracowanie. Wypunktowuje także jego działanie jako swoiście prekursorskie, np. w odniesieniu do późniejszej akcji zbierania książek przez Żaskich.

Tematyka mecenatu kulturalnego oraz bibliofilstwa jest generalnie w Polsce mało znana i opracowywana, tym bardziej gdy idzie o tereny Rusi. Autor zatem podjął temat, z jednej strony bardzo istotny, a z drugiej trudny, i to ze względów metodologiczno-formalnych jak i treściowych. Wydaje się jednak, że zwrócenie uwagi na te dwie płaszczyzny zasług Jana Andrzeja Próchnickiego jest szczególnie wyraźnym podkreśleniem trwałości pewnych zachowań i działań w przyszłości kultury danego narodu, a w tym przypadku kultury polskiej.

Już pobieżny przegląd treści prezentowanego studium wskazuje na jego bogactwo treści oraz szeroki zakres szczegółowych problemów. Mimo, iż opracowanie to dotyczy wprost Jana Andrzeja Próchnickiego, autor dla pełnego ukazania postaci zamieścił także wiele treści odnoszących się do czasów jemu współczesnych, a więc kontrreformacji polskiej na Rusi. Treści te nie zostały ukazane w postaci pewnych faktów, lecz bardziej zjawisk połączonych i tworzących pewną całość całość kulturową, społeczną, a nawet polityczną. Zatem praca ta stanowi znaczny przyczynek do poznania całej epoki na określonym terenie. A w tym bezpośrednim przypadku znacznie ułatwia zrozumienie. Wielu elementów życia i działalności Próchnickiego.

Wydaje się zauważać pewne niedociągnięcia w zakresie prezentacji działalności na polu religijnym lwowskiego arcybiskupa. Wynika to być może z ogólnego założenia całości pracy, w której szczególna uwaga została położona na mecenacie i bibliofilstwie Próchnickiego. Obraz kontrreformacji ukazany w tej pracy, i to na terenie tak mało znanym w opracowaniach — Ruś, jest szczególnie cenny w sensie bardzo generalnym oraz pozwala ocenić stosunek Próchnickiego do zjawisk religijnych swego czasu.

Autor jawi się jako dobry znawca epoki i zjawisk z nią związanych zwłaszcza na terenie Rusi. Czuje się on dość swobodnie w gąszczu faktów i nazwisk tego okresu, a także genealogii wielu rodów ruskich, czy rusko-polskich.

W wielu miejscach Mieczysław Gębarowicz nie stawia kropki nad „i”, Sam jest świadom, iż istnieją nadal możliwości odkrycia nowych źródeł czy innych dokumentów do poznania życia i działalności Próchnickiego (por. np. s. 212). Wydaje się, iż do takiej postawy upoważnia m. in. niepełna znajomość i opracowanie archiwów w ZSRR oraz na terenie Polski. Ich przemieszczenia w czasie i po II wojnie światowej powiększają znacznie trudności w zakresie ich poznania tak co do miejsca, a szczególnie co do zawartości treściowej.

Warto pozytywnie podkreślić bazę źródłową opracowania, tak co do odnotowania poszczególnych jednostek jak i co do ich wykorzystania w sensie treściowym. Także i literatura pomocnicza przedstawia znaczne bogactwo, co upoważnia do przypuszczenia, iż całe studium stanowi dobrze sporządzoną syntezę aktualnego stanu badań nad Janem Andrzejem Próchnickim. Stosunek natomiast do wspomnianych dotychczasowych opracowań czy innych wyników badawczych cechuje krytyczny dystans (por. np. s. 6, 192). Nie oznacza to ich niedoceniań. Idzie tu bardziej np. o zwrócenie uwagi na ich kontekst powstania czy charakter literacki, np. panegiryki.

Mając na uwadze szczególnie, iż jest to opracowanie typu history-

cznego warto zwrócić uwagę na pewne elementy edytorskie. Głównie idzie tu o niekonsekwencje w podawanych opisach bibliograficznych zamieszczonych w przypisach. Np. podawanie oznaczenia tomu dzieła przed lub po roku wydania (por. np. s. 9 p. 3; s. 14 p. 10), tytuły czasopism w cudzysłowie lub bez (por. np. s. 6 p. 1; s. 9 p. 5), podawanie skrótów imion autorów (por. np. s. 11 p. 4, 6; s. 58 p. 104; s. 78 p. 122) czy forma pisania tomów dzieła (por. np. s. 6 p. 1; s. 40 p. 71; s. 62 p. 109; s. 75 p. 118). Gdy idzie zaś o indeks osób i miejscowości to jest niepełny i niedokładny, a szkoda gdyż podważa to jego przydatność i zwłaszcza pewność informacyjną, co jest tak ważne w przypadku wszelkich indeksów (por. np. s. 108, 139).

Przytoczone wyżej uwagi odnoszące się do strony edytorskiej nie pomniejszają wartości treściowej prezentowanej książki M. Gębarowicza. Należy dostrzec w niej gruntowne studium badawcze o dużej wartości historycznej i poznawczej. Może ono w wielu częściach posłużyć także jako dobry wzór dla tego typu opracowań. Wydaje się także, iż praca Mieczysława Gębarowicza może w wielu fragmentach służyć w charakterze informacyjno-wstępnych wiadomości w opracowaniach kultury polskiej w przełomie XVI i XVII wieku, zwłaszcza na Rusi.

*Andrzej F. Dziuba*